

ISSN 1426-4617
Egzemplarz bezpłatny

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ

LISTOPAD 2009

SAMODZIELNOŚĆ

BRZEZIE-DĄBROWA-GRODKOWICE-GRUSZKI-KŁAJ-ŁĘŻKOWICE-ŁYSOKANIE-SZARÓW-TARGOWISKO



str. 4 **Autostradą do Kłaja**

10-lecie Gminnej Izby

str. 9 Regionalnej

str. 15 **Półfinałowy turniej mistrzostw Polski U-18**

str. 2 **Ukraińska muzyka w Pałacu Żelęskich**

str. 6 **„Becikowe” tylko z zaświadczeniem lekarskim**

Czekają najstarsze, najciekawsze i najbardziej oryginalne zdjęcia Kłaja i jego mieszkańców

Zaproszenie do podróży w czasie

Na wszystkich miłośników starej fotografii oraz zainteresowanych historią Kłaja czeka oryginalna ekspozycja przygotowana przez Stowarzyszenie Rozwoju Kłaja. Patrząc na zgromadzoną kolekcję trzystu zdjęć można niewątpliwie przenieść się w czasie.

Są i ogólne wydarzenia z życia wsi, jak: budowa kościoła, uroczystości religijne, wizytacja parafii przez ks. kardynała Karola Wojtyłę, elektryfikacja miejscowości. Można zobaczyć wnętrze poczty z lat trzydziestych minionego wieku, umundurowanie żołnierza wyruszającego na front w 1939 roku, czy prace przy żniwach.

Są i niepowtarzalne zdjęcia z typowo rodzinnych albumów. Obok fotografii portretowych, na przykład pięknych kobiet, mamy też fotografię obyczajową. Na tych kartach odkrywamy zarówno czas wypełniony pracą w gospodarstwie domowym, jak i chwile odpoczynku i rozrywki. Wśród prezentowanych zdjęć nie brakuje humorystycznych ujęć. Każdy, kto miał okazję zobaczyć stare fotografie podczas premierowej prezentacji 10 października w sali widowiskowej Urzędu Gminy mógł również zabrać ze sobą pewien symbol. Jaki i dlaczego, wyjaśnia prezes organizacji Stanisław Cebeńko – Kamień towarzyszy ludzkości od zarania dziejów. Żydzi zamiast kwiatów, na grobach kładą kamienie. Jest to znak pamięci. Chcieliśmy, aby każdy z uczestników spotkania zabrał do domu kamień – jako symbol pamięci o tych, którzy są na zdjęciach i wydarzeniach z przeszłości.

Wystawie towarzyszył koncert krakowskich artystów. Muzycy zaprezentowali standardy muzyki rozrywkowej również z okresu, z którego pochodzą prezentowane zdjęcia, a więc z lat 20 i 30 XX wieku. Archiwalną kolekcję udało się zebrać dzięki wysiłkom członków Stowarzyszenia i osobom, które udostępniły swoje prywatne albumy. Zbiór zeskanowanych fotografii trafił do Izby Regionalnej w Kłaju, gdzie będzie na stałe udostępniony. Projekty „Zatrzymane w kadrze” oraz „Historia nutami pisana” uzyskały dofinansowanie z budżetu gminy w ramach środków przeznaczonych na otwarty konkurs ofert dla organizacji pozarządowych.

JW



Tartak



Budowa kościoła nowego



Elektryfikacja



Karol Wojtyła w Kłaju



Pierzenie



W kościele w Kłaju – Karol Wojtyła



Drużyna



Centrala telefoniczna

Ukraińska muzyka w Pałacu Żeleńskich

W programie ostatniego z cyklu tegorocznych koncertów w Pałacu Żeleńskich znalazła się ukraińska muzyka ludowa i klasyczna. Przed publicznością wystąpiło małżeństwo Irina Antoniuk i Dmytro Hubjak.

Dwójka lwowskich muzyków wykonała utwory przy akompaniamentach bandur. – Bandura i kobza to tradycyjne ukraińskie instrumenty, które w muzyce tego kraju odegrały ważną rolę. Aż do XIX wieku pieśni komponowane na te instrumenty istniały wyłącznie w przekazie ustnym. Później zaczęto notować tę muzykę. Dziś na Ukrainie komponuje się specjalnie na bandurę.

W szkołach muzycznych są klasy, w których młodzi muzycy nabywają umiejętności w grze na tym właśnie narodowym instrumencie. W Polsce sytuacja jest odmienna. Bandura jest instrumentem prawie nieznanym – mówił przed koncertem ukraińskiej pary Ireneusz Trybulec.

Romantyczna scenografia sceny fantastycznie komponowała się z charakterem nastrojowych pieśni. W podróż urokliwymi uliczkami Lwowa uczestników spotkania zabrał natomiast Mirosław Orzechowski. Podczas koncertowej przerwy można było oglądać kilkanaście rysunków artysty, filozofa, nauczyciela z Łysoka. Wśród znakomitej publiczności, jednym z gości specjalnych był konsul Ukrainy Sviatoslav Kavetskyi. Jak podkreślają organizatorzy, koncerty w grodkowskim pałacu stają się coraz bardziej popularne zarówno w lokalnym środowisku jak i poza nim. Przykładem może być ostatnie muzyczne wydarzenie, w którym uczestniczyła grupa turystów z Łodzi. Gości zaciekał plakat informujący o koncercie, napotkany podczas zwiedzania Bochni.

JW



Irina Antoniuk i Dmytro Hubjak wykonali utwory przy akompaniamentach bandur.

DMYTRO HUBJAK – absolwent lwowskiej Akademii Muzycznej w klasie bandury. Laureat konkursów międzynarodowych z zakresu gry na instrumentach narodowych. Gra na dwu typach bandury: typ kijowski i typ charkowski. Koncertował w Niemczech, Francji, Polsce, Rumunii, Białorusi. Występuje solo i z różnymi zespołami instrumentalnymi i wokalnymi.

IRYNA HUBJAK – Studiuje na ostatnim roku w Akademii Muzycznej we Lwowie. Jest laureatką konkursu międzynarodowego w Użgorodzie. Koncertuje solo i z różnymi zespołami.



fot. JW

Honorowy patronat nad tegorocznym cyklem koncertów w pałacowych wnętrzach sprawuje wójt gminy Jan Majerz. Na zdjęciu z organizatorami koncertu – Martą i Ireneuszem Trybulecami.



fot. JW

Wśród znakomitej publiczności, jednym z gości specjalnych był konsul Ukrainy Sviatoslav Kavetskyi. (Pierwszy od prawej)

Pierwsza w kraju autostrada na wschód od Wisły

A4 KRAKÓW – SZARÓW

Od 29 października czas podróży samochodem pomiędzy Krakowem a Targowiskiem skrócił się z 30 do 10 minut. Nowo otwarty odcinek autostrady A4 skutecznie odciążał krajową E4, gdzie kierowcy najczęściej byli skazani na powolne przemieszczanie się w korku. Mimo, iż tuż przed terminem udostępnienia drogi, pojawiły się zastrzeżenia, co do spełnienia wszystkich standardów przewidzianych dla autostrady, trasę otwarto.

Jak przy budowie tego typu ciągów komunikacyjnych i w tym przypadku zastosowano szereg rozwiązań pro ekologicznych. Autostrada przecina trasy migracji zwierząt z obszarów górskich do Puszczy Niepołomickiej. Lokalizację przejść dla zwierząt konsultowano ze specjalistami w tej dziedzinie. Wzdłuż drogi planuje się liczne nasadzenia drzew i krzewów. Miałyby one spełniać rolę ochronną i krajobrazową. Dla zmniejszenia uciążliwości ruchu na autostradzie dla sąsiadujących z nią zabudowań mieszkalnych przy drodze umieszczono ponad 22 km ekranów akustycznych. Te przeźroczyste – odbijające fale akustyczne znajdują się na mostach, poza nimi – ekrany pochłaniające hałas.

Budowa A4 nabrała szczególnego znaczenia po wydaniu zgody na organizację Euro 2012 w Polsce i na Ukrainie. Po ukończeniu autostrady połączy ona bowiem ze sobą miasta w obydwu krajach, w których rozegrane będą mecze mistrzostw Europy w piłce nożnej.

Zakończono inwestycję, której początki sięgają grudnia 1998 roku, kiedy to wydano decyzję o lokalizacji autostrady. Pierwsze roboty rozpoczęto w kwietniu 2007 roku. Średnio więc na miesiąc powstawał 645-metrowy odcinek autostrady. Całkowity koszt budowy A4 pomiędzy węzłem wielickim a Targowiskiem wyniósł ponad miliard złotych. Na samo wykupienie 1.738 działek wydano 161,4 mln złotych, a na badania archeologiczne 84,9 mln zł.

W terenie pomiędzy A4 a drogą nr 75 zostanie zlokalizowany tzw. Obwód Utrzymania Autostrady. Będzie to centrum logistyczne zajmujące się całorocznym utrzymaniem drogi i wszelkich urządzeń z nią związanych.

Zgodnie z informacjami, jakie podaje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad umowy na wykonanie kolejnego odcinka autostrady pomiędzy Szarowem a Tarnowem mają być podpisane do końca bieżącego roku. Zaś ukończenie inwestycji planuje się na przełomie 2011 i 2012 roku.

JW



Komentarz O znaczeniu autostrady dla rozwoju gminy mówi wójt Jan Majerz.



W tym kontekście możemy mówić i o pozytywnym, i niestety negatywnym oddziaływaniu. Już teraz firmy znajdujące się przy krajowej E4 odnotowują mniejsze obroty. Niekorzystny efekt odciążenia tej trasy dotyczy punktów gastronomicznych, stacji benzynowych oraz firm usługowych. Niezadowoleni są też mieszkańcy bezpośrednio sąsiadujący z autostradą a także Ci, których posesje ulokowane są przy trasie nr 75, na której zwiększył się obecnie ruch komunikacyjny. Po wybudowaniu autostrady zyskali natomiast właściciele nieruchomości. W bezpośrednim sąsiedztwie A4 i w całej gminie wzrosła atrakcyjność i wartość gruntów. Lokalizacja gminy przy autostradzie i posiadanie z niej zjazdu w swoich granicach jest magnesem przyciągającym nowych inwestorów. Dzięki możliwości bardzo szybkiego przebycia odległości pomiędzy Kłajem a Krakowem również zwiększa się atrakcyjność działek przeznaczonych pod zabudowę jednorodziną. Poza tym myślę, że ze względu na usytuowanie centrum całorocznej obsługi autostrady w pobliżu Szarowa możemy liczyć na określoną ilość nowych miejsc pracy.

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Mamy
dla
Wojciecha Wilka

składają:
Wójt Gminy Kłaj, Przewodniczący Rady Gminy
radni, sołtysi i pracownicy Urzędu Gminy

Składam serdeczne podziękowanie
dla **Pana Marka Juszczyka**
za przekazane urządzenie do utrzymania czystości w szkole
Dyrektor ZSO Szarów
Wojciech Smoter

Zarząd Ludowego Klubu Sportowego ZRYW
Szarów przekazuje szczególne wyrazy wdzięczności
Panu **Aleksandrowi Mleko**
za profesjonalne i bezinteresowne wykonanie robót ziemnych na naszym obiekcie
umożliwiające powstanie rezerwowego boiska piłkarskiego.

XXIII SESJA RADY GMINY

■ ZMIANA PLANU ZAGOSPODAROWANIA DLA OBSZARU „TARGOWISKO -5”

Podczas dwudziestej trzeciej sesji Rady Gminy radni przyjęli uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Targowisko -5”. Mowa o około 25 hektarowym obszarze, zwyczajowo określanym polami igłopolskimi. – Projekt uchwały przygotowano na wniosek właściciela tego terenu – państwowej Agencji Nieruchomości Rolnych. Zgodnie z pisemną deklaracją Agencji po zmianie zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego i przekształceniu terenu z obecnych użytków rolnych na teren usługowo-przemysłowy zostanie on wystawiony na sprzedaż – mówi wicewójt Wiesław Średniawa. W przypadku ewentualnej transakcji gmina uzyska 30% kwoty wynikającej ze wzrostu wartości nieruchomości po jej przekwalifikowaniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

■ PRZEBUDOWA DROGI NA LINII SZARÓW – KŁAJ – STANISŁAWICE

Droga powiatowa nr 2006 K na odcinku pomiędzy Szarowem, od drogi krajowej nr 75 do granicy powiatu ma szansę zostać wyremontowana w ramach „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych”, czyli tzw. schetyńówki. Modernizacja około

5-kilometrowego odcinka obejmie między innymi budowę ronda na skrzyżowaniu dróg przy Urzędzie Gminy. – Decyzja o budowie ronda jest wynikiem wielu zderzeń i kolizji drogowych na tym skrzyżowaniu. W obecnej chwili rondo uznaje się za najlepsze rozwiązanie regulujące i spowalniające ruch – tłumaczy wicewójt Średniawa.

Koszt całej inwestycji kalkuluje się na około 5 mln zł. Przewidywany udział finansowy gminy Kłaj w realizacji powiatowego przedsięwzięcia ma wynieść do 1 mln zł. – Podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu poddano pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu powiatu wielickiego do „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych”. Na 23 radnych, 22 głosowało za przyjęciem uchwały, jedynie radny Adam Kociołek z gminy Kłaj był przeciwny uchwale – mówi wicewójt Wiesław Średniawa.

■ SZCZEPIENIA PRZECIWKO MENINGOKOKOM

Meningokoki to bakterie z gatunku *Neisseria meningitidis* zwane również dwóinkami zapalenia opon mózgowych. W Polsce oraz w Europie najczęściej występują meningokoki grupy B i C. Meningokoki żyją w wydzielinie jamy nosowo-gardłowej. Około 5 - 10% zdrowych ludzi jest nosicielami

meningokoków bez świadomości tego faktu. U młodzieży odsetek ten może przekraczać 20%.

Do zakażenia bakteriami może dojść na skutek kontaktu z osobą chorą lub z bezobjawowym nosicielem. Przenoszenie meningokoków odbywa się podobnie, jak w przypadku wielu infekcji: drogą kropelkową – podczas kaszlu lub kichania, przez kontakt bezpośredni np. podczas pocałunku, pośrednio np. poprzez picie ze wspólnego naczynia. Zachorowania wywołane przez meningokoki występują najczęściej zimą i na wiosnę. Inwazyjna choroba meningokokowa wymaga wczesnego rozpoznania i natychmiastowego leczenia. Może przebiegać jako zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i/lub posocznica (sepsa), stanowiąc zagrożenie dla życia człowieka.

Mając świadomość zagrożeń wynikających z zakażeń tego typu bakteriami, radni, podobnie jak w roku ubiegłym, zdecydowali o dofinansowaniu z budżetu gminy szczepień przeciwko meningokokom. Szczegóły reguluje Programu Promocji Zdrowia na lata 2009 - 2012. Zgodnie z zawartymi w nim zapisami gmina Kłaj sfinansuje do 50% kosztów zakupu szczepionki. Pozostałe 50% środków finansowych wyłoży powiat wielicki.

JW



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Mali geniusze w kłajowskim Przedszkolu



GINIA KŁAJ



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY

Zajęcia dla rodziców w ramach projektów unijnych

Koordynator Elżbieta Latos

6 listopada w sali widowiskowej Urzędu Gminy odbyło się szkolenie dla rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola Samorządowego w Kłaju. Spotkanie zorganizowano w ramach projektów: „Mam talent” i „Mały Geniusz”. Prelekcję prowadziła Małgorzata Niewodowska Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Krakowie. Omawiana tematyka to „Rozwój fizyczny, a nadpobudliwe dziecko i dziecko z problemami wychowawczymi” oraz „każde dziecko jest zdolne, rozpoznawanie uzdolnień u dziecka we wczesnej fazie rozwoju, wpływ rodziców oraz najbliższego otoczenia na rozwój talentów dziecka”. Uczestnicy szkolenia uzyskali dyplomy „Super Rodzica”.

Projekty są współfinansowane przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego



„Becikowe” tylko z zaświadczeniem lekarskim

O nowych zasadach przyznawania jednorazowej zapomogi z tyt. urodzenia dziecka czyli tzw. „becikowego” oraz zmianach w ustawie o świadczeniach rodzinnych mówi Bogdan Czyż, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kłaju.

– Na jakich nowych zasadach będzie przyznawane „becikowe”?

Od nowego okresu zasiłkowego, czyli od 1 listopada 2009 roku zgodnie z art. 18 ustawy o zmianie ustawy Kodeks Pracy oraz niektórych innych ustaw, pozytywna decyzja o przyznaniu tzw. „becikowego” oraz jednorazowego dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka uwarunkowana jest przedstawieniem zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego korzystanie przez kobietę z opieki medycznej minimum od 10 tygodnia ciąży do dnia porodu. Wzór takiego zaświadczenia oraz formy opieki medycznej nad kobietą w ciąży uprawniające do dodatku z tytułu urodzenia dziecka określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 września 2009. Zgodnie z intencją ustawodawcy kobieta w każdym trymestrze ciąży powinna korzystać z konsultacji lekarskich.

– Czy problemem może być precyzyjne określenie kręgu kobiet, których dotyczą nowe regulacje w zakresie „becikowego”?

Nowe regulacje dotyczą wszystkich kobiet, które po 1 listopada złożą wnioski o przyznanie świadczeń pieniężnych przysługujących im z tytułu urodzenia dziecka. Według informacji publikowanych na stronach internetowych Ministerstwa Polityki Społecznej decydującym czynnikiem jest data złożenia wniosku o „becikowe”, a nie data urodzenia dziecka. Jeżeli zatem wniosek wpłynął do naszego organu po 1 listopada, mamy obowiązek egzekwowania od wnioskodawcy wspomnianego zaświadczenia lekarskiego.

– Co z kobietami, które z różnych powodów takiego zaświadczenia nie będą mogły przedstawić?

Z tego co wiem na szczeblu ministerialnym wciąż trwają dyskusje na ten temat. Niedawno słuchałem wywiadu radiowego z wysokim rangą przedstawicielem ministerstwa, który przedstawił zupełnie inną opinię w tej sprawie niż oficjalne stanowisko jakie zostało opublikowane na stronach internetowych Ministerstwa Polityki Społecznej. Boję się zatem jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, powiem jednak, że zgodnie z obecnym stanem prawnym dla takich kobiet nie przewidziano taryfy ulgowej. Nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych nakładająca na kobiety obowiązek dostarczania zaświadczeń lekarskich była odpowiednio wcześniej nagłośniona w mediach i prasie. Również i nasz ośrodek informację w tej sprawie starał się możliwie szeroko rozpowszechnić. Komunikat taki był publikowany na łamach „Samodzielności”, a stosowne ogłoszenia od dawna wiszą na tablicach informacyjnych w siedzibie naszej jednostki. W kwestii wejścia w życie nowych zasad wypłacania „becikowego” problemem może być to, że długo nie było publikowane rozporządzenie Ministra Zdrowia dotyczące określenia wzoru wymaganego zaświadczenia. Lekarze nie są jeszcze przyzwyczajeni

do wydawania tego typu zaświadczeń, dlatego ważne jest, aby pod koniec ciąży każda kobieta planująca wystąpienie o „becikowe” przypomniała lekarzowi prowadzącemu o konieczności wydania odpowiedniego zaświadczenia. W razie potrzeby wszystkie zainteresowane osoby mogą przed planowaną wizytą u lekarza zwrócić się do nas o wydanie wzoru zaświadczenia lub samodzielnie wydrukować taki wzór ze strony internetowej Ministerstwa Zdrowia lub Ministerstwa Polityki Społecznej.

– Wysokość „becikowego” pozostaje bez zmian?

Tak. Wysokość jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka oraz dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka pozostaje na poziomie 1 000 tys. zł. Jeśli chodzi o pozostałe wartości świadczeń oraz wskaźniki to – za wyjątkiem wysokości samych zasiłków rodzinnych, które uległy podwyższeniu o ok. 40% oraz kwoty świadczenia pielęgnacyjnego które wzrosło o 100 zł – nie uległy one zmianom. Niestety, od 2004 roku kryterium dochodowe, które uprawnia do korzystania ze świadczeń rodzinnych, utrzymuje się na poziomie 504 zł na osobę w rodzinie i 583 zł w przypadku wychowywania w niej dziecka niepełnosprawnego. Utrzymywanie tak niskiego progu dochodowego dla wielu rodzin jest problemem, gdyż wykluczając je z kręgu rodzin uprawnionych do świadczeń rodzinnych pozbawia się je znaczącego składnika dochodów.

– Czy oprócz becikowego, jest jakieś dodatkowe wsparcie finansowe, na które mogą liczyć „świeżo upieczeni” rodzice?

Osoby, które spełniają kryterium określone w ustawie świadczeniach rodzinnych czyli odpowiednio 504 zł i 583 zł otrzymują można powiedzieć podwójne becikowe, czyli standardowo 1000 zł. oraz dodatkowy 1000 zł będący jednorazowym dodatkiem z tytułu urodzenia dziecka, który jest wypłacony łącznie z zasiłkiem rodzinnym. Osoby znajdujące się zatem w trudniejszej sytuacji materialnej mogą liczyć na 2 000 zł, a nieco zamożniejsi na 1 000 zł. Innych form wsparcia w ramach ustawy o świadczeniach rodzinnych ustawodawca nie przewidział, jednak przypomnę, że rodziny znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej, czyli te których dochód nie przekracza 351 zł netto na osobę, mogą zwrócić się do nas o pomoc finansową realizowaną w ramach ustawy o pomocy społecznej. Także w ramach obecnie obowiązującego systemu podatkowego istnieje ulga podatkowa, z której raz do roku podatnicy mający na utrzymaniu dzieci mogą skorzystać. Tu jednak zachęcam do pewnej ostrożności. Zdarzyło się bowiem, że fakt wykorzystania ulgi podatkowej wpłynął negatywnie na uprawnienia do świadczeń rodzinnych. W przypadku rodzin, których dochody balansują w okolicy kryterium dochodowego do świadczeń rodzinnych warto jest sprawdzić, czy kwota wypłacona przez Urząd Skarbowy zrekompensuje ewentualną utratę prawa do świadczeń rodzinnych w kolejnym okresie zasiłkowym. Osoby, które samodzielnie będą miały problemy z dokonaniem stosownych wyliczeń zapraszam na konsultację do pracowników sekcji świadczeń rodzinnych naszego ośrodka.

– Czy w obrębie świadczeń rodzinnych poza zmianami w „becikowym” pojawiły się jakieś nowe rozwiązania?

Najbardziej znaczącą zmianą jest to, że został poszerzony krąg osób uprawnionych do otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego. Wcześniej świadczenie takie przysługiwało wyłącznie jednemu



z rodziców, który zrezygnował z zatrudnienia ze względu na konieczność sprawowania osobistej, stałej i bezpośredniej opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem, oczywiście przy spełnieniu kryterium dochodowego 583 zł na osobę. Jak już wspominałem kryterium dochodowe pozostało niezmienione, natomiast obecnie ustawodawca dopuścił możliwość ubiegania się o takie świadczenie również przez inne osoby, które nie podejmują pracy lub zrezygnowały z zatrudnienia w celu otoczenia opieką samotnej osoby z kręgu najbliższej rodziny np. niepełnosprawnego rodzica, dziadka lub kogoś z rodzeństwa. Dla takich osób oprócz wypłaty świadczenia pielęgnacyjnego w kwocie 520 zł miesięcznie i składek zdrowotnych możemy w niektórych przypadkach zaproponować również odprowadzanie składek na ubezpieczenie społeczne, co w przyszłości może zaważyć na uprawnieniach do świadczeń rentowych lub emerytalnych. Przy okazji chciałbym zaapelować do wszystkich osób korzystających ze świadczeń rodzinnych o dokładne czytanie decyzji administracyjnych jakie wydajemy i pouczeń w nich zawartych. Pozwoli to uniknąć wielu nieporozumień i ewentualnych niedogodności dla naszych klientów. Jest to ważne szczególnie teraz, kiedy początek okresu zasiłkowego został przesunięty na listopad, a dodatki jakie przyznajemy (np. dodatek z tyt. rozpoczęcia roku szkolnego) dotyczą września kolejnego roku kalendarzowego. Wiele wydawanych przez nas obecnie decyzji ma charakter warunkowy i ich pełne wykonanie uzależnione jest od dostarczenia odpowiednich zaświadczeń w trakcie trwania okresu zasiłkowego. Najczęściej chodzi tu o zaświadczenia potwierdzające kontynuowanie nauki przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych, na których przyznane zostały świadczenia rodzinne i dodatki związane kontynuowaniem nauki. Nie zastosowanie się do pouczeń zawartych w decyzji lub nie dotrzymanie terminów dostarczenia odpowiednich dokumentów będzie skutkowało koniecznością ich uchylenia, a to z kolei może skomplikować i tak trudną sytuację dochodową wielu naszych klientów na początku każdego roku szkolnego.

Dziękuję za rozmowę
JW

Halloween w Kłaju i na zachodzie



Organizator
mgr Iwona Nowak

Poznając kulturę krajów anglojęzycznych nie mogło zabraknąć klimatu i atmosfery Halloween 2009 w Szkole Podstawowej w Kłaju. W tym roku nieco mniej hucznie, ale za to bardzo efektownie. Prowadzona przy tej okazji AKCJA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ przyniosła nam dochód 130 zł., wypracowany przez samych uczniów. Jesteśmy z siebie dumni! Mamy 10 letnie doświadczenie w prowadzeniu tej akcji i co roku za zarobione pieniądze kupujemy pomoce naukowe do j. angielskiego. Mamy bardzo dużo pozycji – książki, filmy DVD, kasety z piosenkami, słowniki, bajki, słuchowiska.

30 października odbyły się dwie konkurencje:

Test realizowaliśmy w j. angielskim dotyczący HALLOWEEN – I miejsce – Karolina Jamróz – V kl., Magdalena Kmieć – VI kl., II miejsce – Estera Kukułka – VI kl., Błażej Wróbel V kl., III miejsce – Ada Szostak, Magdalena Błaszczak – V kl.

Konkurs na najatrakcyjniejszą i najciekawszą

rzeźbę w dyni wygrała Kaudia Włodarczyk – II kl. II miejsce zajęła Ola Bielas – II kl., III miejsce zajął Norbert Gądek – I kl. oraz dwa wyróżnienia dla ucznia kl. I – Grzegorza Glicy i Oli Sadłor – uczennicy kl. III.

Zwycięzcom gratuluję, wszystkim uczestnikom dziękuję za wspólną zabawę. Za rok znów zapraszam na dyniową szarlotkę, napój wampira i ziemniaczane potworki.

Sponsorem nagród był ZSO SP KŁAJ oraz organizator imprezy.

Ślubujemy

Wychowawczynie klas pierwszych

23 października klasy pierwsze Szkoły Podstawowej w Kłaju przypieczętowały swoją przynależność do społeczności uczniowskiej. Podczas uroczystości dzieci zdawały swoisty egzamin polegający na popisanu się swoimi umiejętnościami i wiadomościami. Śpiewały piosenki o szkole i o Polsce. Tańcząc poloneza i „Zorbę” pierwszoklasiści wykazali umiejętność działania w grupie i poczucie odpowiedzialności za wykonywane zadania.

W recytacjach dzielili się wiadomościami o życiu szkolnym i wykazali wiedzę o swoim kraju.

Przez całą uroczystość przewijały się bajkowe postacie oraz starsi koledzy z Małego Samorządu Uczniowskiego. Najmłodsi uczniowie niezwykle emocjonalnie przeżyli ceremoniał ślubowania na sztandar szkoły oraz pasowanie na ucznia szkoły.

Pamiątkowe książki oraz legitymacje (pierwsze dokumenty szkolne) kojarzyć się będą



fol. Bożena Kolodziej

dzieciom z ważnym wydarzeniem w ich życiu szkolnym.

Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: rodzice, pan wójt, pani sołtys, pani dyrektor przedszkola, dyrektorka szkoły, nauczyciele oraz koleżanki i koledzy z klas 0 – III.

Ofiarodawcom dziękujemy za słodczyce, Rodzicom i Babciom składamy gorące podziękowania za przygotowanie strojów, pomoc w dekoracji i zorganizowanie poczęstunku oraz za sprawną organizację uroczystości.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
SPOŁECZNY

Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy

Opracowanie na podstawie
materiałów metodycznych projektu.
Bożena Tynka, Barbara Bartoś,
Edyta Imos, Gertruda Rusak

Głównym celem projektu jest wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Wieloaspektowe wspieranie rozwoju umysłowego, emocjonalnego, społecznego, fizycznego i motorycznego dzieci rozpoczynających naukę szkolną odbywa się poprzez kształtowanie kompetencji kluczowych w oparciu o teorie inteligencji wielorakich Howarda Gardnera. Wykorzystanie w praktyce tej teorii zapewnia uczniom doświadczenia edukacyjne i społeczne na miarę ich zainteresowań, uzdolnień, możliwości i potrzeb. Umożliwia działania we wszystkich dziedzinach aktywności prowadzących do rozwijania kompetencji kluczowych, a szczególnie: językowej, matematyczno-przyrodniczej, artystycznej, ruchowej, komunikacyjno – informacyjnej oraz społecznej (intra- i interpersonalnej). Projekt w bieżącym roku szkolnym jest realizowany (IX-XII) przez uczniów klas drugich ZSO SP w Kłaju, Targowisku, Szarowie i w Brzeziu. Realizacja projektu stwarza warunki wszechstronnego rozwoju dziecka, kreatywności, ciekawości poznawczej i otwartości na wiedzę.



Wycieczka do Osady VI Oraczy



Zabawy z chustą



„W Krainie Królowej Śniegu”



Z przyrodą „na Ty”

Nasi przedsiębiorcy Parmax – producent drzwi

Są braćmi. Przed kilkunastu laty zaczęli wyrób drobnej stolarki we własnym garażu. Dopiero doświadczenie i silna wola pozwoliły im na stworzenie nowoczesnej fabryki w Łęzkowicach. Tym razem drzwi do swojej firmy otwierają – Artur i Paweł Paruchowie.

– Przed laty zaczęliście produkcję drzwi we własnym garażu, po latach firma rozwinęła się. W tym momencie „Parmax” to pewna marka. Jesteście przykładem, jak od podstaw tworzyć i rozwijać własny biznes. Jak zaczęła się ta historia?

Początek naszej działalności w branży stolarskiej to lata 90. Rzeczywiście we własnym garażu wykonywaliśmy tzw. drobną stolarkę: okna, boazerie. Wówczas to był typowo rzemieślniczy rodzaj pracy. Dopiero wraz z upływem czasu i zmianami, jakie dokonywały się na rynku wpadliśmy na pomysł, że moglibyśmy spróbować produkować drzwi. W 2000 roku zapadła decyzja o zredukowaniu usług i produkcji wyłącznie drzwi. Od tego momentu dążymy do coraz większej perfekcji w stosowanych przez nas rozwiązaniach technicznych i technologicznych.

– Przez jakiś czas bracia Paruchowie oferowali swoim klientom wyłącznie drzwi dębowe. Do dziś to sztandarowy produkt firmy. Dlaczego?

Głównym powodem było to, że jeszcze kilka lat temu drzwi dębowych w ogóle nie było na rynku. Jako jedna z pierwszych firm w regionie rozpoczęliśmy tego typu działalność. Drzwi z tego materiału są bardzo solidne i trwałe. Aktualnie nasza oferta jest już jednak dużo bogatsza. W swoim asortymencie mamy drzwi z sosny i innych rodzajów drewna. Powodem jest popyt również na tego typu wyroby. Drzwi dębowych nie byliśmy już w stanie sprzedać w dostatecznej ilości.

– Co wyróżnia „Parmax” na tle konkurencyjnych firm? Jak zachęcacie potencjalnego klienta do złożenia zamówienia?

W naszej firmie powstają przede wszystkim ekskluzywne drzwi. Jako stosunkowo niewielka fabryka możemy dostosować się do indywidualnego projektu klienta. „Jesteśmy elastyczni – bo jesteśmy mali”. W większości przypadków nasz produkt jest indywidualny, jednostkowy nie seryjny. To jest naszą przewagą nad dużymi zakładami w branży stolarskiej. Poza tym dbamy o naszego klienta. Wysoki poziom produktu to standard, tak samo jak indywidualne doradztwo, profesjonalny montaż i gwarancja jakości.

– „Parmax” to firma rodzinna. Czy to, że jesteście braćmi ułatwia, czy utrudnia wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa?

Zdecydowanie ułatwia, rozumiemy się, mamy do siebie pełne zaufanie. Dzięki temu, że firmą zarządzamy we dwojkę łatwiej jest nam podejmować decyzje i dopilnować samemu większości spraw. Ryzyko związane z prowadzeniem własnego biznesu rozkłada się na nas obojgów, mamy w sobie oparcie. Uważamy, że każdą spółką lepiej kieruje się w dwu- czy trzyosobowym składzie niż w pojedynkę.

– Prowadzenie własnej firmy jest bardzo absorbujące, czy macie jeszcze czas na odpoczynek? Jaki jest Wasz ulubiony sposób na relaks?

Prowadzenie własnej firmy wymaga od nas 12, 14 godzin dziennie pracy. W sumie to nawet 24 godzin na dobę ponieważ, myśli się o niej permanentnie. Wygospodarowanie czasu na odpoczynek to kwestia właściwej organizacji dnia. Naszym, wspólnym ulubionym sportem i sposobem na odświeżenie jest motocross.

– Co możecie poradzić osobom, które są

zainteresowane własną działalnością w branży stolarskiej? Znaczący receptę na sukces?

Niestety recepty na sukces nie ma. Współczesna branża stolarska rządzi się zupełnie innymi prawami niż ta sprzed 10 lat. Wówczas małe firmy wykonywały typowo rzemieślniczą pracę, nie specjalizując się przy tym w żadnym produkcie. Chcąc dziś utrzymać się na rynku trzeba postawić na towar wyselekcjonowany. Specjalizacja w danej gamie wyrobów warunkuje byt i zaistnienie na rynku. Z doświadczenia możemy powiedzieć, że bez uporczywej i silnej woli niczego się nie osiągnie. Dążenie do celu i nie poddawanie się – to podstawa. Branża stolarska jest ogólnie mówiąc „ciężka”. Drewno jest surowcem wymagającym, chłonie wilgoć, musi przejść proces suszenia. Mimo tych zabiegów to materiał, który cały czas pracuje, ma wysokie współczynniki kurczenia się i rozszerzania. Aby odnieść sukces, należy perfekcyjnie znać i wraz z rozwojem technologii doskonalić metody jego obróbki i konserwacji. Poza tym klientom należy dać gwarancję na produkt. Odpowiedzialność za nasze wyroby jest dużo większa niż w przypadku innych towarów, które mają zastosowanie na dzień, tydzień, czy miesiąc. W tym momencie nasze drzwi objęte są 2-letnią gwarancją. Pracujemy nad tym, aby wynosiła ona 5 lat. W zamyśle nasz asortyment musi funkcjonować minimum 20 lat. Jednak jest gama drzwi, wykonywanych do kościołów, sądów które muszą być w pełni sprawne przez minimum 80 lat. W takich przypadkach odpowiedzialność producenta jest jeszcze większa.

– Jak wygląda Wasz park maszynowy?

Kilkanaście lat temu używaliśmy zwykłych maszyn stolarskich, teraz wykorzystujemy wyłącznie maszyny numeryczne. Tego rodzaju urządzenia mają ogromne możliwości i są bardzo precyzyjne. Na nich osiągamy nietypowe a zarazem nowoczesne wzornictwo. Nie mniej jednak łączy się to z bardzo dużymi nakładami inwestycyjnymi. Jak w każdej firmie, która chce się rozwijać potrzeba ciągłych inwestycji. Z drugiej strony skutkuje to tym, że nie obawiamy się konkurencji, bo stworzenie



Największe drzwi, jakie do tej pory wykonano w „Parmax”, zostały zamontowane w jednym z kieleckich kościołów.

takiego zakładu wymaga i czasu, i dużych środków.

– Co najbardziej utrudnia prowadzenie firmy?

Największym problemem jest biurokracja. Łatwiej byłoby prowadzić firmę, gdyby kwestie finansowo-księgowe nie wymagały takiego nakładu pracy. Sporym problemem na chwilę obecną są zatory finansowe, które utrudniają możliwość dalszego działania. Inne skutki światowego kryzysu, które odczuwamy to: wzrost cen energii i wysoki kurs euro. Jest on niekorzystny ponieważ część materiałów sprowadzamy z zagranicy. Zła koniunktura na rynku blokuje również wzrost cen gotowych wyrobów. Producenci „trzymają” ceny.

– W chwili obecnej...

Ostatnie dwa lata to czas dużych inwestycji w „Parmaxie”. Dobudowaliśmy drugą halę. Zyskaliśmy obszerną i sterowaną komputerowo suszarnię. Nasi pracownicy mogą teraz korzystać z pomieszczeń socjalnych o wysokim standardzie. Mamy funkcjonalny magazyn a na ukończeniu jest lakiernia.

– Jak było najbardziej niepowtarzalne zlecenie wykonane przez Waszą firmę?

Zdecydowanie zapadły nam w pamięć drzwi wykonane przez nas do kościoła w Kielcach. Miały 3 m szerokości i 4,5 metra wysokości. To były największe drzwi, jakie do tej pory zrobiliśmy.

Dziękuję za rozmowę.
JW



fol. JW

Właściciele firmy - bracia Artur i Paweł



fol. JW

10-lecie Gminnej Izby Regionalnej

Historia placówki

Weszliśmy w dziesiąty rok działalności Gminnej Izby Regionalnej w Kłaju. Jest więc okazja, aby podziękować tym wszystkim osobom, które zapoczątkowały jej działalność.

Dionizy Kołodziejczyk

Już w Wielkim Heroldzie Gminnym Nr 3 z 1999/2000 r. jest wzmianka o Gminnym Muzeum Regionalnym w Kłaju. Wówczas to z propozycją utworzenia w/w. Izby wystąpił Dionizy Kołodziejczyk, którego poparła powołana do życia Gminna Izba Kultury. Niektórzy mieszkańcy gminy żywo zareagowali na słowa zachęty i chociaż nie było jeszcze konkretnego pomieszczenia, przesłali nam kilka pierwszych eksponatów (żarna, stępa, cepy, niecki i in.).

W tamtym czasie zarysowała się nawet dalekosiężna wizja utworzenia takiej Izby, ponieważ myślnie o zatrudnieniu jakiegoś młodego człowieka, aby pracował i dokształcał się w tym kierunku. Myślano także o sponsorach, którzy wsparliby tę ważną dla naszej gminy inicjatywę. Niestety, nic z tego nie wyszło, głównie z tego powodu, że Urząd Gminy cierpiał na permanentny brak funduszy.

Pośród osób, które wówczas wniosły swój udział w tworzenie podwalin pod GIR należy przede wszystkim wymienić: Ś.P. Józefa Glicę, Alojzego Chrobaka i Jana Kaletę oraz na szczęście żyjących jeszcze i aktywnych działaczy takich jak: p. Mieczysława Ponikiewicza, Annę Wójtowicz, płk. Kazimierza Boruckiego, Wiesławę Cyz, Lucynę Świętek, Annę Chorop, Michała Łuczkiwicza, Janusza Czerwińskiego, Waldemara Czubaka, Małgorzatę Balik, Halinę Wojaś, a z racji piastowanych urzędów także Adama Kociotkę, Sylwestra Skoczka, Tadeusza Chmiela, Halinę Marosz, Dorotę Kupiec, Renatę Obrął, Jana Grabskiego, Juliana Łacha, Józefa Włodarczyka, Elżbietę Szczudło i Annę Konieczną.

Również na specjalne wyróżnienie zasługują także aktualni przedstawiciele władz, współpracownicy i opiekunowie GIR jak: ks. prob. Kazimierz Budek, wójt gminy Jan Majerz, v-ce wójt Wiesław Średniawa, sekretarz Władysław Migdał, przewodniczący Rady Gminy Zdzisław Prochowicz a także Zbigniew Prochowicz, Witold Kołodziejczyk i Wojciech Smoter. Nie wolno nam także zapomnieć o przedstawicielach oświaty, dyrektorach szkół i przedszkoli, nauczycielach, członkach Stowarzyszenia Rozwoju Kłaja (Stanisław Cebenko), Koła Gospodyń Wiejskich (Zofia Przeździecki), członków Ochotniczej Straży Pożarnej – Dariusz Pilch, sportowców – Jerzy Czubak, zbieraczy osobliwości (jak np. Sławomir Ślęzek) i amatorów, którzy nam udostępnili swoje zbiory podczas organizowanych wernisaży miejscowej kultury rustykalnej.

Musimy także wyróżnić tych twórców

z powiatu wielickiego, którzy pod kierunkiem p. Jadwigi Dudowej dwukrotnie w naszej sali wystawowej zaprezentowali nam swoje zbiory.

Wreszcie na wyróżnienie zasługują także p. Barbara Zapadlińska – redaktor Panoramy Powiatu Wielickiego, p. Wanda Ryszkiewicz – dziennikarka Dziennika Polskiego, p. Justyna Waligóra – insp. i red. czasopisma Samodzielność gminy Kłaj, oraz stałych, życzliwych nam współpracowników, a mianowicie P-twa Jolantę i Ryszarda Synowców – polonistów z Wieliczki.

Po tej obszernej imiennej wyliczance nazwisk i organizacji należałoby przypomnieć, że b. szybko weszliśmy w dziesiąty rok działalności GIR w Kłaju.

Od początku naszej pracy zorganizowaliśmy już w sumie kilkadziesiąt wystaw. W dn. 8 września 2000 r. dokonano uroczystego poświęcenia Izby, a następnie p. Alojzy Chrobak ukazał nam swoje obrazy (gł. wykonane w oleju) o tematyce mitologicznej, greckiej i rzymskiej oraz pejzaże i portrety.

11 listopada 2000 r. miała miejsce ekspozycja związana z 170 rocznicą Powstania Listopadowego. Materiały dotyczące tej tematyki (opracowania, artykuły, książki, medale) udostępniła nam p. Anna Wójtowicz z własnego antykwariatu w Krakowie, która wówczas jako radna w gminie Kłaj, pełniła funkcję przew. Gminnej Rady Komisji Kultury w Kłaju. W grudniu 2000 r. zorganizowano wystawę wyróżnionych i nagrodzonych szopek bożonarodzeniowych wykonanych przez kłajowskie dzieci i młodzież szkolną. W/w szopki wypożyczono nam z Gminnej Biblioteki w Kłaju.

W maju 2001 r. zorganizowaliśmy wystawę z okazji 210 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Gros eksponatów wypożyczono nam z miejscowej Biblioteki oraz od osób prywatnych. 5 grudnia 2001 r. miejscowe Koło Pszczelarzy przygotowało wystawę pszczelarską. Wszyscy amatorzy hodowli pszczoł zwiedzający wystawę, mogli bezpośrednio zobaczyć sprzęt pszczelarski, środki lecznicze i produkty pszczele wraz z degustacją miodu. Miód konsumpcyjny na ten cel ofiarowali: prezes Gminnego Związku Pszczelarzy Władysław Pawełek, Jan Snoch, Józef Bugajski, Alojzy Chrobak i Józef Włodarczyk.

W kwietniu 2002 r. dla młodzieży szkolnej

zorganizowano powtórkę z historii Polski, w oparciu o wystawę map historycznych i chronologię dziejów Narodu i Państwa Polskiego. Dodatkowo wyeksponowano mapy o różnej tematyce, które zostały przekazane naszej Izbie przez ówczesnego dyrektora Gimnazjum p. Michała Łuczkiwicza. W/w. przekazał nam także 13 cennych dokumentów archiwalnych. Pani radna Elżbieta Szczudło, nauczycielka w Gimnazjum w Kłaju przekazała G.I.R. planszę ze zdjęciami pt. „Ludzie ludzom zgotowali ten los” oraz własnoręcznie wykonane piękne pejzaże i anioły.

Wystawę Wojsko Polskie na przestrzeni dziejów opracował kustosz Izby Dionizy Kołodziejczyk przy współudziale płk. Kazimierza Boruckiego.

Jesienią 2002 r. Józef Kossobudzki-Ostrowski (zm. w br.) przekazał nam 8 szt. odbitek kolorowych, znanej artystki, malarki Zofii Stryjeńskiej z cyklu „Tańce Polskie” wyk. W 1929 r.

W styczniu 2003 r. w 140 rocznicę wybuchu Powstania Styczynowego opracowano wystawę dot. w/w. powstania a p. Dorota Kupiec utrwaliła ją na zdjęciach fotograficznych.

Pragnę także poinformować osoby zainteresowane rozwojem GIR, że jej organizatorzy rokrocznie uroczystie obchodzili dzień 8 września jako rocznicę założenia tej placówki kulturalno – oświatowej w Gminie Kłaj.

Na przypomnienie zasługuje także dzień 30 czerwca 2006 r. ponieważ w tym dniu miał miejsce wernisaż zorganizowany przez Klub Przyjaciół Wieliczki, (Twórczą Grupę Artystyczną), która nam zaprezentowała swoje prace malarskie pod kier. p. Jadwigi Dudowej. 22 września 2006 r. p. Adam Chudecki (nieprofesjonalny artysta malarz i rzeźbiarz) udostępnił nam swoje ciekawe prace.

3 kwietnia 2007 r. miał miejsce wernisaż prac malarskich p. Elżbiety Szczudło oraz rękodzieła pań: K. Kuzaj, A. Świegody i Kingi Wilk. W dniu 28 maja 2007 r. otwarto wystawę pt. „Gmina Kłaj w obiektywie” oraz przepiękne „Skały i minerały świata” zebrane przez p. Witolda Bogacza. 14 września 2007 r. swój dorobek fotograficzny ukazał nam p. Bogdan Mrówka, pracownik Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni. Temat wystawy to: „Rzeka Raba do źródła do ujścia”. 7 grudnia 2007 r. p. Anna Margielewska i inni nauczyciele ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kłaju zorganizowali piękną wystawę pt. „Anioły,

Aniołki, Aniołeczki", którą w znacznej ilości zwiedziły i podziwiała dzieci szkolne.

Wystawę 31 stycznia 2008 r. zorganizowały panie: Otylia Piwowar (hafty) i Agnieszka Szczygiel (witraże). Były to mozolne prace nie do przecenienia. W dniu 7 kwietnia p. Mirosław Orzechowski zorganizował wystawę własnych prac malarskich pt. „Notatnik Intymny”. 26 maja 2008 r. miał miejsce wernisaż wystawy prac Moniki Moroniewicz-Woźniak oraz Małgorzaty Świątek: „Papier, jego historia i zastosowanie”. Była to b. interesująca wystawa ponieważ zaproszeni goście po raz pierwszy mogli się przekonać co tak naprawdę można wykonać z papieru. Inną wystawę fotograficzną zorganizowała OSP z Kłaju pt. „My dla Was” (z ukazaniem wozów strażackich i sprzętu) w dn. 12 listopada 2008 r.

Z okazji 146 rocznicy Powstania Styczniowego w dn. 22 stycznia 2009 r. odsłonięto wystawę pod w/wym tytułem (były teksty i fotografie). 6 lutego 2009 r. miał miejsce wernisaż wystawy ukazującej ok. 300 oryginalnych pocztówek niemal z wszystkich krajów Europy. Równocześnie ukazała się także książka Dionizego Kołodziejczyka pt. „Moje podróże w latach 1968 - 2005 r.” opracowaną przez p. Krystynę Gierat.

Następny wernisaż z dn. 17 kwietnia 2009 r. „Jajo, jajko, jajeczko”, został przygotowany i zrealizowany przez uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kłaju pod kierunkiem pedagogów z tych szkół. Trzeba przyznać, że wystawa była b. oryginalna więc chętnie zwiedzali ją uczniowie naszych szkół i przedszkoli.

Wernisaż z dn. 5 czerwca 2009 r. to „Rysunek – portret” został opracowany i wystawiony przez p. Magdalenę Piaskiewicz, w a dn. 25 września br. p. Andrzej Brożyna zorganizował wystawę swoich prac pt. „Modelarstwo Okrętowe”.

Kończąc ten rozdział dotyczący poszczególnych osób i organizacji działających w naszej Gminie, pragnę Państwu zasygnalizować, że ja obecnie przekroczyłem już pewien próg swoich możliwości działania i chciałbym tę pałeczkę przechodnią przekazać w godne ręce młodszego pokolenia.

Spośród kilku solidnych i inteligentnych osób, z którymi się w toku pracy tutaj zetknąłem, zdecydowanie i najchętniej, myśl kontynuowania tej ciekawej działalności (za aprobatą p. wójta Jana Majerza) podjęła p. mgr Krystyna Gierat. Pracuje tu już drugi rok w charakterze kustosa GfR. Jest to osoba inteligentna, życzliwa, wykształcona i doskonały pedagog.

W związku z przejściem w swoje ręce dotychczasowych zbiorów, osobiście życzę Pani dalszych sukcesów w pracy dla dobra i rozwoju naszej Gminy i jej mieszkańców.

Ja ze swojej strony, jeśli będzie taka potrzeba chętnie będę Pani służył radą i pomocą.

Dziękuję!

Jesień w ogrodzie

Po raz drugi rozstrzygnięty został konkurs na najpiękniejszy ogród w Kłaju, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 10 właścicieli przydomowych ogrodów, które zostały ocenione 13 września przez komisję w składzie: Henryk Michalczyk, Barbara Budzyn, Zofia Gradoś.

Wszystkie ogrody były piękne, okazałe, wspaniale utrzymane. Komisja miała wielki problem w dokonaniu oceny i wyborze tych najpiękniejszych z pięknych.

Zwycięzcami tegorocznego konkursu zostali: I miejsce – p. Maria Mrugas, II miejsce – p. Irena Warchołem, III miejsce – p. Urszula Maciejasz, p. Mariusz Wróbel.

Specjalne wyróżnienie otrzymał ogród państwa Broszkiewiczów. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali upominki. Uroczyste rozdanie nagród odbyło się 17 października w sali widowiskowej Urzędu Gminy.

Nagrody mogliśmy wręczyć zwycięzcom dzięki ludziom dobrej woli, sponsorom, którym serdecznie dziękujemy za hojność i zrozumienie idei.

Ci wspaniali ludzie to: Wójt Gminy Kłaj – p. Jan Majerz, Prezes Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Kłaju – p. Stanisława Nowak, Dyrektor Banku Spółdzielczego w Wieliczce oddział w Kłaju – państwo Maria i Adam Siemajowie, p. Dorota Chojnicka, p. Barbara Budzyn, p. Zofia Czubak, p. Jan Włodarczyk, p. Elżbieta Tysek, p. Jacek Augustynowicz, p. Maja Sobakiewicz.

Na uroczystym spotkaniu zgromadzeni dzięki wystąpieniu p. Barbary Budzyn i p. Krzysztofa Włodarczyka mieli okazję uzyskać wiele ciekawych informacji dotyczących uprawy kwiatów i drzew owocowych. Można było również uzyskać wiele wiadomości związanych z hodowlą pszczół, wartością odżywczą i leczniczą miodu, o czym opowiedzieli członkowie miejscowego Koła Pszczelarzy, którym serdecznie dziękujemy.

Sądzymy, że konkurs „Najpiękniejszy Ogród” zostanie wpisany jako stały element życia naszej miejscowości. Już dzisiaj zapraszamy naszych mieszkańców posiadaczy ogrodów, do udziału w kolejnych konkursach.

KGW w Kłaju

zdjęcia ogrodów
Bogumiła Michalska

OGRODY ZWYCIĘZCÓW:

Urszuli Maciejasz



Marii Mrugacz



Ireny Warcholek



Mariusza Wróbla



Miesiąc pełen zmian

Październik był bardzo pracowitym miesiącem dla podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Brzeziu z siedzibą w Gruszkach. Rozpoczęliśmy remont pomieszczeń w budynku tym razem zajęliśmy się główną, dużą salą, która pełni funkcję jadalni i integracyjnego miejsca naszych spotkań. Prace remontowo-porządkowe zakończyliśmy tuż przed wizytą gości z Powiatu Monachijskiego i Powiatu Wielickiego, którzy odwiedzili nasz Ośrodek 19 października.

Mieliśmy okazję zaprezentować im pracownię działającą w ośrodku oraz różnorodne prace, wykonane przez nas własnoręcznie. Na pożegnanie wizytujący zostali obdarowani przez domowników: serwetkami, witrażami i obrazami olejnymi nikogo nie puściliśmy z pustą ręką. Następnego dnia wysłuchaliśmy audycji w Radiu Kraków „O tym się mówi” prowadzonej przez Pana Tadeusza Kwaśniaka, w której głos zabrała m.in. nasza Pani Kierownik Ewelina Makowiecka-Sieńko. Debata dotyczyła działalności III sektora w Małopolsce. Wszyscy słuchaliśmy programu z zapartym tchem i cieszyliśmy się, że o naszych poczynaniach słyszała cała Polska.

Z końcem października sześcioposobowa grupa podopiecznych wzięła udział w corocznych zawodach sportowych „Zachariaszada” w Zielonkach. Jak, co roku organizatorzy wykazali się dużym profesjonalizmem, przy organizacji tak dużej imprezy, skupiającej większość osób niepełnosprawnych uczęszczających do placówek o podobnym charakterze jak nasz Ośrodek.

Beata Bujak



fol. Kamila Skrzypek

Audycja w Radiu Kraków „O tym się mówi”, w której głos zabrała m.in. Ewelina Makowiecka-Sieńko.

ENGLISH for EVERYONE

Magdalena Madej

Dorota Chudecka

english4everyone@interia.eu

Santa Claus is coming to Kłaj...

We're joking about Santa...

An honest politician, a kind lawyer and Santa Claus were walking down the street and saw a \$20 bill. Which one picked it up??

Santa! The other two don't exist!

What is a big as Santa but weighs less than a feather?

Santa's shadow.

As a little girl climbed onto Santa's lap, Santa asked the usual, "And what would you like for Christmas?"

The child stared at him open mouthed and horrified for a minute, then gasped: "Didn't you get my E-mail?"

But we still write letters...

To Santa Claus

Dear Santa Claus, I'll let you know
The few things that I need,
And if you'll bring them to me
I'll be much obliged indeed.

I want a horse and wagon,
And a boat that's painted red,
An elephant, a jumping-jack
You need not bring a sled,

For I have one very pretty;
But I want a trotting-horse,
A man who wheels a wheel-barrow,
And candy, too, of course.

Now, Santa dear, you'll not forget.
I wish you'd write them down,
And leave them all at my house
When you journey through the town.

by Jennie D. Moore

Write a poem about Santa Claus and send to us:
english4everyone@interia.eu

S stands for stockings we hang up so high.

A is for all we get if we don't cry.

N is for nobody he will pass by.

T is for to-morrow, the day we eat pie.

A stands for at last old Santa is nigh.

C for the children who love him so well.

L for the little girl, his name she can spell.

A stands for apples so rosy and red.

U is for us as we wait for his sled.

S stands for Santa Claus, who comes in the night
when we are tucked up in bed with our eyes
closed so tight

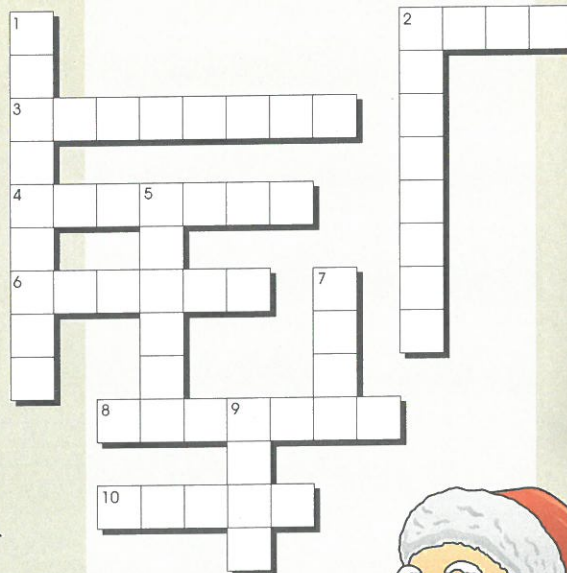
Poszukaj znaczeń w słowniku polsko-angielskim i uzupełnij.

ACROSS

2. gwiazda
3. renifer
4. prezenty
6. adwent
8. komin
10. dzwonki

DOWN

1. kominek
2. skarpeta
5. sanie
7. ciastko
9. mleko



Harcmiting? A co to takiego?!

Torpedy, piłka kocykowa, deptanie balonów, rzuty do tarczy, łapanie kości oraz wiele innych konkurencji to właśnie jest harcmiting.

Aspiryna

Tegoroczna impreza, zorganizowana przez naszą drużynową odbyła się 17 października w szkole w Kłaju. Wzięli w niej udział zuchy i harcerze z Kłaja, Raciborska oraz Węgrzc – prawie 50 osób!

Uczestnicy rywalizowali w konkurencjach indywidualnych oraz drużynowych. Nabiegali się, naskakali, ale też musieli ruszyć głową. A cały wysiłek bardzo się opłacał. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody (zestaw do nurkowania, elektroniczna skakanka i wiele innych), a na wszystkich uczestników pyszny bigos.

Gdy wszyscy zaproszeni goście rozjechali się już do domów, 5 DH czekało jeszcze jedno ważne zadanie – przyjęcie zuchów do drużyny.

Zuchy wykazały się dzielnością, siłą i odwagą biorąc udział w licznych konkurencjach ponczach harcmitingu. Na koniec jeszcze musieli przejść przez most zawiązany z naszych dłoni, gdzie na końcu odbierała ich drużynowa, wręczając chusty.

W ten sposób dołączyło do nas 5 nowych osób :) Oczywiście innych chętnych też zapraszamy :)



DOBRE RADY

Mamy już listopad i grudzień za pasema z nim święta Bożego Narodzenia.

Zmienił się wygląd naszych ogrodów, musimy zadbać o rośliny, które nie są do końca odporne na mróz i mogą w ostre zimy przemarzać. Rododendrony i azalie, hortensje, niektóre berberysy, a także róże pienne, glicynie i miliny zabezpieczamy przed mrozem przykrywając stroiszem z gałązek drzew iglastych, lub otulając włókniną. Urokiwe są także chochoły ze słomy otulające zimą krzewy i drzewa. Krzewy, które mogą połamać się pod ciężarem śniegu np. jałowce kolumnowe, cisy, żywotniki obwiązujemy sznurkiem, nie zapominamy o usypianiu kopczyków wokół róż. Kopczyki powinny mieć wysokość 20-30 cm. Rozkopujemy je wiosną w marcu, kwietniu, tuż przed przycięciem pędów. Należy pamiętać też o zwierzętach. Nadeszły ciężkie czasy dla ptaków. Przyda się kilka karmników, gdzie można będzie regularnie sypać ziarno. Trzeba zadbać o budy dla psów i ocieplić je wewnątrz.

Najładniejszą rośliną miesiąca grudnia jest ostrokrzew. Są to zimozielone krzewy, o charakterystycznych, pięknych, błyszczących skórzastych liściach, ząbkowanych i kolczastych na brzegach. Zdobne są także kuliste owoce osadzone kępkami na gałązkach. W krajach anglosaskich gałązki ostrokrzewu są nieodłącznie związane ze świętami Bożego Narodzenia. To z nich robi się adwentowe wieńce i świąteczne stroiki.

„Szlachetne zdrowie...”

Pomyślmy trochę o sobie. Najważniejszy posiłek dnia to śniadanie. Dodaje energii po nocnym poście. Posiłek zjedzony rano budzi mózg, dostarczając mu glukozy, która jest niezbędna by szare komórki mogły pracować. Najlepiej na śniadanie połączyć węglowodany złożone (razowy chleb,

płatki, owoce) z białkiem (mleko, twaróg, jogurt). Posiłek bogaty w białko daje większy zastrzyk energii niż obfity w węglowodany pochodzące np. z pączka czy drożdżówki. Między godziną 14:00 a 16:00 dobrze jest zjeść obiad, który przywróci siły, ale nie wolno się objadać, bo dopadnie nas senność. Warto zjeść niewielką porcję ryby, kurczaka bez skóry, fasoli, ryżu, ziemniaków.

A propos ziemniaków...

Obok pieczywa, podstawę naszego pożywienia stanowią ziemniaki. Prawie nie zawierają tłuszczu, są stosunkowo niskokaloryczne, bardzo lekkostrawne i łatwo przyswajalne, bogate w potas i magnez. Mają też nieco wapnia, żelaza, miedzi, fosforu a także manganu, chloru, fluoru, jodu i siarki. Znajduje się w nich po trochu niemal wszystkich witamin, oraz zależnie od pory roku więcej lub mniej witaminy C. Trzeba jeszcze dodać, że ziemniaki są niezłym źródłem błonnika, a poza tym mają białko w „najlepszym gatunku”. Mało go, ale jest bardzo dobre. Większość witamin, które posiada bulwa kartofla jest rozpuszczalna w wodzie. Podobnie rzecz się ma z dużą częścią związków mineralnych, najłatwiej rozpuszczalnych i przyswajalnych.

A tymczasem panuje u nas tradycja kultywowana przez większość gospodyń, aby gotować ziemniaki w dużej ilości wody, a potem ten cenny wywar odlewać do zlewu. Jeśli ziemniaków nie pieczemy, ani nie gotujemy na parze, tylko w wodzie, to powinno się jej dodawać tyle, by wyparowała. Oczywiście nie za mało, bo ziemniaki się przypalą, ale i nie za dużo – żeby nie odlewać cennego wywaru.

Jest jeszcze jedna ważna sprawa. Ziemniaki należy obierać możliwie jak najcieniej. Bezpośrednio pod warstwą korkową skrobi znajdują się najcenniejsze skarby odżywcze: niezwykłe wartościowe białko, witaminy i sole mineralne. Są jednak przypadki, kiedy obierzyny powinny być grubsze. Wtedy, gdy są zielonawe czyli pod wpływem światła powstała w nich solanina. Takie ziemniaki nawet po grubym obraniu gotuje się w dużej ilości

wody i tę po prostu wylewa.

Tak jak ziemniakom należy się pierwsze miejsce, bo są niemal codziennie jądane, tak *czosnkowi* należy się chyba równorzędne, za to, że jest taki zdrowy. Czyści arterie, leczy zaziębienia, działa jak antybiotyk, odmładza, leczy nadciśnienie.

A co powiemy o miodzie?

Miód jest najzdrowszym i najczystszy pokarmem, zasługując na to, by zapoznać się z jego zbawiennym wpływem na nasze zdrowie. I tu przydają się kuracje zaczerpnięte z medycyny ludowej. Oto kilka rad:

- Osoby nerwowe, lub cierpiące na bezsenność powinny zażywać sam miód, biorąc po kilka łyżek co dzień przed udaniem się na spoczynek. - Mając katar i chrypkę należy przed snem wypić szklankę przegotowanej wody wymieszanej z 2-3 łyżkami miodu. Przy grypie i gorączce dobrze jest pić mleko z miodem i sokiem cytrynowym. Na szklankę gorącego mleka bierze się łyżkę miodu i 10 kropel soku cytrynowego z odrobiną wódki.
- Przy bólu gardła należy pić kilka razy dziennie gorący odwar z jeżyn z miodem.
- Przy uporczywym kaszlu korzystne bywa picie mleka gotowanego, zmieszanego z miodem. Na szklankę bierzemy 1-2 łyżki miodu.

Jak wzmocnić odporność dziecka zimą...?

Przepis na czosnkową lemoniadę:

Wrzucić do słoika 8 obranych i zgniecionych ząbków czosnku, dodać 6 łyżek miodu, sok z 1 cytryny i zalać całość szklanką przegotowanej, ostudzonej wody. Wstrząsnąć i włożyć na dobę do lodówki. Następnego dnia przecedzić i podawać dziecku przez tydzień – 1 do 2 łyżeczki na noc.

Zyczymy dużo zdrowia,
Dużo słońca, pięknej zimy i...
„Nie dajmy się grypie”

Koto Gospodyń w Kłaju

ROZMOWA Z ...

Alicją Wójtowicz

– „urodzonym Społecznikiem”, Sołtys Szarowa.

Tak, po prostu – Kocham ludzi

– Kiedy zaangażowała się Pani w życie społeczne? Co najbardziej cieszy Panią w pracy dla ludzi?

Odkąd sięgam pamięcią zawsze robiłam coś społecznie. Było tak w trakcie 30-kilkuletniej pracy w krakowskiej „Nafcie”, w radzie duszpasterskiej i na terenie Szarowa, gdzie od niespełna 3 lat jestem sołtysiem. Moją dewizą jest – widzieć przed sobą wyłącznie człowieka i jego dobro. Mam okazję spotykać różnych ludzi. Zawsze chętnie do każdego przystaję, uśmiecham się, żartuję – tak po prostu, zwyczajnie. Jeżeli podczas rozmowy, ktoś zwierza mi się ze swoich problemów, to zawsze, jeżeli jestem w stanie pomóc takiej osobie, to robię wszystko, żeby to zrobić. Zawsze lubiłam pomagać, to we mnie tkwi, jest czymś naturalnym. Przez całe życie człowiek był mi bliski. Kocham dzieci nad życie, może dlatego że nie mam własnych. Kocham wszystkich ludzi, czuję się wśród nich dobrze i wydaje mi się, że oni także chcą ze mną przebywać, są mi przyjaźni. Cieszę się z zaufania jakim mnie obdarzają, ich porad.

– Powiedziała Pani, że spotyka różnych ludzi, jak radzi sobie Pani w sytuacjach problemowych?

Kiedy spotykam zdenerwowanego człowieka, który krzyczy, że wszystko na tym świecie jest złe... Spokojnie zaczynam z nim rozmowę, wypytuję, dopytuję. Wówczas on uspokaja się, wycisza, staje się przyjazny pomimo problemów, jakie dźwiga. Wtedy próbuję coś doradzić. Choć bywa, że podniosę głos i powiem opamiętaj się, tak nie można żyć! Reaguję, tak po prostu. Na pewno jednak, nie można odpowiadać agresją na agresję.

– Czy dużo osób zwraca się do Pani o pomoc?

Nie mam ściśle wyznaczonych godzin przyjmowania mieszkańców. Wszyscy wiedzą, gdzie można mnie zastać. Często ludzie przychodzą wprost do mojego domu. Zwierają się z różnych problemów, nie raz bardzo osobistych. Wiele odwiedzin podyktowanych jest przyjaźnią. Mój dom jest zawsze otwarty a ja gotowa z każdym do rozmowy.

– Czy bycie społecznikiem bywa trudne?



Tak, bywa trudne, bo i czasy nie są łatwe, bo nie zawsze można wszystko załatwić. Wiele z tego, co chcielibyśmy zrobić wymaga nakładów finansowych. Nie zawsze stać na, to wieś, gminę. Wówczas przychodzą takie chwile, że tak bardzo chciałoby się coś zrobić, pójść do przodu, a czasem nie da się tego zrobić ze względu właśnie na finanse, czy brak zgody części mieszkańców. Takim trudnym tematem jest np. kwestia kanalizacji. Trzeba też powiedzieć, że bardzo dużo udaje się zrobić dzięki pomocy i pracy samych ludzi. Mamy swoje pomysły, wspaniałą Radę Sołecką. Szarów to mała społeczność, ale życzliwa i mądra. Wiem, że działając z ludźmi można zrobić naprawdę wiele.

– Czy będzie Pani powtórnie ubiegać się o funkcję sołtysa Szarowa?

Dobrze czuję się w tej roli. Jednak zdaję sobie sprawę, że czas ucieka i jestem coraz starszym człowiekiem. Moją największą bolączką są coraz większe trudności z chodzeniem. To komplikuje mi życie, bo całą osobą pędzę do przodu a nogi zostają w tyle. Może z pomocą Bożą uda mi się wyjść z tego.

– Jakie cechy charakteru są Pani zdaniem przydatne w działalności społecznej? Wydaje się być Pani uosobieniem takich cech.

Dziękuję. Lubię kontakty z ludźmi, nie uciekam przed nimi. Jestem pogodna, spolegliwa, lubię słuchać, choć zdarza mi się czasem narzucać swoje zdanie. Ważny jest też upór w dążeniu do celu. Potrzeba mieć w sobie życzliwość i serce dla ludzi. W działalności społecznej pomaga mi to, że ich kocham. Łatwo jest mi być z ludźmi.

– Kim jest Pani z wykształcenia?

Z wykształcenia jestem wiertniczką. Skończyłam Technikum Wiertnicze w Jaśle. To taki nietypowy, męski zawód. Przez całe życie zawodowo byłam związana z krakowską „Naftą”. Prowadziłam tam dział socjalny, opiekowałam się ludźmi i warunkami ich pracy. Zajmując się organizacją wypoczynku i cateringiem na wiertniach w Polsce i za granicą dużo czasu spędzałam w terenie. Był taki moment, że mój zespół liczył sto osób, w tym większość to były kobiety. Wymagało to ode mnie mówiąc delikatnie, bardzo umiejętnego podejścia. Permanentnie moja aktywność zawodowa była połączona z pracą z ludźmi i ukierunkowana na potrzeby człowieka. Nie wyłączając z tego funkcji w związkach zawodowych „Solidarność”.



– O czym marzy Pani Sołtys?

Z natury jestem marzycielką. Kocham poezję, kocham sobie poczytać i pomarzyć, troszeczkę pobujać w obłokach. Marzę o tym, aby jeszcze móc dużo zrobić. Żeby w swoim życiu spotykać wszystko w żółtych, ciepłych kolorach. Marzę o wygranej w lotto i zwiedzeniu najpiękniejszych miejsc na świecie. Marzę, abym mogła swój mały, biały dom przenieść w miejsce, gdzie usłyszę tylko świerszcze, ptaki i mruczenie kota. A najczęściej, by spełniły się wszystkie marzenia dzieci i ludzi potrzebujących pomocy.

Dziękuję za rozmowę
JW

POWIEDZIELI

Dorota Chudecka, radna z Szarowa

Pani Alicja jest oddana ludzkim sprawom. Dobro drugiego człowieka jest dla niej najważniejsze. Cały czas myśli, co jeszcze zrobić pożytecznego. Radzi innym, ale i słucha rad. Mimo przeciwności losu nie zniechęca się do działania.

Magda Bachula, kierownik Placówki opiekuńczo - wychowawczej „Jaskółka” w Szarowie

Poczucie humoru i wrodzony takt pomagają naszej Pani Sołtys otworzyć nie jedne zamknięte drzwi. Jest osobą lubianą w środowisku, kochaną przez dzieci. Pani Alicja dostrzega problemy innych ludzi, jest głęboko zaangażowana w ich rozwiązywanie. Przede wszystkim myśli o drugim człowieku. Ma wrodzone predyspozycje do rozwiązywania sytuacji konfliktowych. Właściwa osoba na właściwym miejscu.

Dzieci z „Jaskółki”

- Pani Ala jest miłą, pracowitą, wesołą lubi dzieci i my też ją lubimy.

- Jest wesoła. Pani Ala chodzi zawsze uśmiechnięta. Pani Ala lubi być sołtysiem bo to widać.

- Jest pełna humoru, zabawna, sympatyczna. Lubi żartować.

Półfinałowy turniej mistrzostw Polski U-18

Wojciech Wilk

31 października 2009 roku hala sportowa przy ZSO w Kłaju gościła drużyny biorące udział w półfinałowym turnieju mistrzostw Polski U-18. W zawodach wystąpiła również ekipa UKS Sprinter, która miała ogromną szansę na końcowy triumf i awans. Aby tego dokonać trzeba było w ostatnim meczu pokonać MKF Grajów. Zaczęło się fantastycznie, od prowadzenia 2-0, lecz później górą byli futsallowcy z Grajowa, którzy wygrali 7-4 i to oni ostatecznie zajęli pierwsze miejsce.

Wyniki poszczególnych spotkań:

UKS Sprinter Kłaj 4 – 2 Północny Chrzanów

1:0 Czaja Patryk	1:1 Kocoń Micha
2:1 Czaja Patryk	3:2 Strach Krzysztof
3:1 Biernat Tomasz	
4:1 Włodarczyk Wojciech	

MKF 99 Grajów 4 – 0 Fair Play Mielec

1:0 Sobierajski Łukasz
2:0 Rymarczyk Dominik
3:0 Sobierajski Łukasz
4:0 Mrocza Mateusz

UKS Sprinter Kłaj 0 – 3 Fair Play Mielec

0:1 Wątróbski Kacper
0:2 Śliwiński Jakub
0:3 Śliwiński Jakub

MKF 99 Grajów 4 – 2 Północny Chrzanów

1:1 Kapuściński Tadeusz	0:1 Casik Kamil
2:1 Kapuściński Tadeusz	3:2 Kaiser Michał
3:1 Dudzik Kamil	
4:2 Ligienia Adrian	

UKS Sprinter Kłaj 4 – 7 MKF 99 Grajów

1:0 Włodarczyk Wojciech	2:1 Ligienia Adrian
2:0 Kusnier Jan	2:2 Sobierajski Łukasz
3:6 Kuśnier Jan	2:3 Rymarczyk Dominik
4:6 Kusnier Krzysztof	2:4 Leśniak Mateusz
	2:5 Dudzik Kamil
	2:6 Polek Daniel
	3:7 Dudzik Kamil

Północny Chrzanów 2 – 2 Fair Play Mielec

1:0 Tomal Wojciech	1:1 Dynor Patryk
2:1 Kaiser Michał	2:2 Śliwiński Jakub



Na zdjęciu stoją od lewej: Prezes UKS Czesław Zaręba, Kmieciak Mateusz, Czaja Rafał (trener), Kuśnier Krzysztof, Śiwiek Kamil, Biernat Tomasz, (siedzą) Włodarczyk Wojciech, Kuśnier Jan, Czaja Patryk, Lysek Piotr

Mistrzostwa powiatu w halowej piłce nożnej

Wojciech Wilk

21 października w ZSO w Kłaju, a konkretnie na hali sportowej odbyły się zawody o mistrzostwo powiatu w halowej piłce nożnej. Do boju przystąpiły dziewczęta ze szkół podstawowych. Gminę Kłaj reprezentowały zawodniczki z SP Kłaj. Zaskakując wszystkich dookoła pokazały dobry kawałek futbolu zajmując II miejsce w całym turnieju i naprawdę o „włos” przegrały z Wieliczką w finale.



Wyniki poszczególnych spotkań:

Kłaj – Niepołomice 1:1 (1:0 Kmieciak, 1:1 Jaworska)
Wola Zabierzowska – Wieliczka nr 4 0:1 (po serii rzutów karnych)

■ PÓŁFINAŁY

Niepołomice – Wieliczka nr 4 1:3 (0:1 Kluza, 0:2 Kluza, 0:3 Kluza, 1:3 Pęczak)
Kłaj – Wola Zabierzowska 4:0 (1:0 Jankowska, 2:0 Jankowska, 3:0 Kmieciak, 4:0 Nowak)

■ MECZ O III MIEJSCE

Wola Zabierzowska – Niepołomice 0:1 (Pęczak)

■ FINAŁ

Kłaj – Wieliczka nr 4 0:1

Szanowni Mieszkańcy

Wiem, że wielkie poruszenie wśród Was wywołały decyzje o wzroście podatku od nieruchomości, które ostatnio otrzymujecie. Informuję więc, że zmiana ta wynika z ustawy sejmowej *Prawo geodezyjne i kartograficzne* (DZ.U. z 2000 r. nr. 100 poz. 1086 z póź. zm.).

Sposób klasyfikacji i naliczania innych gruntów reguluje rozporządzenie do w/w. ustawy Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa *W sprawie ewidencji gruntów i budynków* z dnia 29.03.2001 r. Jakie grunty są liczone według nowych zasad określa załącznik nr. 6 do tego rozporządzenia punkt 3 podpunkt 1 : *Do terenów mieszkaniowych zalicza się grunty, niewykorzystane do produkcji rolniczej i leśnej, zajęte pod budynki mieszkaniowe, urządzenia funkcjonalne związane z budynkami mieszkalnymi (podwórza, dojazdy, przejścia, przydomowe place gier i zabaw itp.) a także ogródki przydomowe.*

Dla wszystkich gmin oznacza to, że nie mogą same zmieniać ewidencji, a podatek musi być naliczony na podstawie danych geodezyjnych figurujących w starostwie powiatowym.

Informuję, że prace odnośnie zmiany ewidencji gruntów Starosta Wielicki prowadził w naszej gminie na przełomie 2008/ 2009 roku. Pracownicy starostwa odwiedzili w tym czasie każdą posesję w naszej gminie. O tym przedsięwzięciu informacje przekazywane były w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń oraz w kościołach. W marcu 2009 r. nowa ewidencja została wyłożona na okres jednego miesiąca w budynku Urzędu Gminy, każdy zainteresowany mógł się z nią zapoznać.

Zgodnie z ustawą modernizacja ewidencji gruntów dotyczy całego kraju a rozporządzenie określa, że ma być zakończona do 31 grudnia 2010 r.

Chcę zaznaczyć, że nowy sposób naliczania podatków nie jest pomysłem, ani Rady Gminy Kłaj, ani moim, wynika on bezpośrednio z konieczności wykonywania obowiązków ustawowych. Ponadto warto podkreślić, iż uchwalona przez Radę Gminy Kłaj stawka za metr kwadratowy gruntów zabudowanych wynosi 23 grosze a maksymalną stawkę rządową ustalono na 39 groszy za metr kwadratowy.

Z wyrazami szacunku

Jan Majerz
Wójt Gminy Kłaj